

## A cóż z tą Dzieciną

sł.XVII/XVIIIw.

A cóż z tą Dzieciną będziemy czynili,  
braciszkanie mili, że się nam kwili?

Zaśpiewajmy Mu wesoło  
i obróćmy się z Nim wkoło.  
Hoc hoc hoc hoc!

Podobno Dzieciątko, że głodne płacze,  
dlatego tak z nami nierade skacze.

Więc ja Mu dam kukielczkę  
i maselka osełczkę.  
La, la, la, la!

Albo Pacholęciu w dudki zagrajmy  
i na piszczałeczkach rozweselajmy.

Li li li li, moje dudki,  
Skacz Robaczku mój malutki.  
Li li li li!

Już ci nie chce płakać Dziecina dłużej,  
ale ukojone oczęta mruży.

Więc Go włóżmy w kolebeczkę,  
Zaśpiewajmy Mu piosneczkę.  
Lu lu lu lu!

Pókiż tego będzie? Dość tego dzieci,  
a czemuż nie idzie spać drugi, trzeci?

Dosyć osioł i wół beczy,  
Budzą Dziecię, nie do rzeczy.  
Spać, spać, spać, spać!

## Anioł pasterzom mówił

sł.XVIw. mel.XVIIw.

Anioł pasterzom mówił:  
Chrystus się Wam narodził  
w Betlejem, nie bardzo podłym mieście,  
narodził się w ubóstwie  
Pan waszego stworzenia.

Chcąc się dowiedzieć tego  
poselstwa wesołego,  
bieżeli do Betlejem skwapliwie,  
znaleźli Dziecię w żłobie,  
Maryję z Józefem.

Taki Pan chwały wielkiej  
uniżył się Wysoki;  
pałacu kosztownego żadnego  
nie miał zbudowanego  
Pan wszego stworzenia.

Słuchajcież Boga Ojca  
jako nam Go zaleca:  
Ten ci Syn mój najmiłszy, jedyny,  
wam w raju obiecany,  
tego wy słuchajcie.

## Bóg się rodzi

sł. Franciszek Karpiński, mel. XVIII/XIXw.

Bóg się rodzi, moc truchleje,  
Pan niebiosów obnażony;  
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,  
Ma granice nieskończony.  
Wzgardzony okryty chwałą,  
Śmiertelny Król nad wiekami;  
A Słowo Ciałem się stało  
I mieszkało między nami

Cóż masz, niebo nad ziemiany?  
Bóg porzucił szczęście Twoje  
Wszedł między lud ukochany,  
Dzieląc z nim trudy i znoje;  
Nie mało cierpiał, nie mało,  
Żeśmy byli winni sami,  
A Słowo Ciałem się stało  
I mieszkało między nami.

W nędznej szopie urodzony,  
Żłób mu za kolebkę dano?  
Cóż jest, czym był otoczony?  
Bydło, pasterze i siano.  
Ubodzy, was to spotkało  
Witać Go przed bogaczami,  
A Słowo Ciałem się stało  
i mieszkało między nami.

Potem i Króle widziani  
Cisną się między prostotą,  
Niosąc dary Panu w dani:  
Mirrę, kadzidło i złoto;  
Bóstwo to razem zmieszało  
Z wieśniaczymi ofiarami;  
A Słowo Ciałem się stało  
i mieszkało między nami.

Podnieś rękę, Boże Dziecię!  
Błogosław Ojczyznę miłą,  
W dobrych radach, w dobrym bycie  
Wspieraj jej siłę swą siłą.  
Dom nasz i majątność całą,  
I wszystkie wioski z miastami!  
A Słowo Ciałem się stało  
i mieszkało między nami.

## Bracia, patrzcie jeno

sł. i mel. wg Teofila Klonowskiego

Bracia patrzcie jeno  
jak niebo goreje  
znać, że coś dziwnego  
w Betlejem się dzieje.  
Rzućmy budy, warty, stada,  
niechaj nimi Pan Bóg włada.  
A my do Betlejem, do Betlejem.

Patrzcie, jak tam gwiazda  
światłem swoim miga!  
Pewnie do uczczenia  
Pana swego ściga.  
Krokiem śmiałym i wesołym  
śpieszmy i uderzmy czołem;  
przed Panem w Betlejem

Wszakże powiedziałem,  
że cuda ujrzymy  
Dziecię, Boga świata,  
w żłobie zobaczymy.  
Patrzcie, jak biedne okryte,  
w żłobku Panię znakomite.  
W szopie przy Betlejem, przy Betlejem

Obchodząc pamiątkę  
odwiedziny pasterzy  
każdy czciciel Boga,  
co w Chrystusa wierzy,  
niech się cieszy i raduje,  
że Zbawcę swego znajduje  
w szopie przy Betlejem, przy Betlejem

## Cicha noc

sł.pol. Piotr Maszyński, mel, Franz X Gruber

Cicha noc, święta noc  
Pokój niesie ludziom wszem,  
A u żłóbka Matka święta  
Czuwa sama, uśmiechnięta,  
Nad Dzieciątka snem,  
Nad Dzieciątka snem.

Cicha noc, święta noc  
Pastuszkowie od swych trzód  
Biegną wielce zadziwieni,  
Za anielskim głosem pieni,  
Gdzie się spełnił cud,  
Gdzie się spełnił cud.

Cicha noc, święta noc...  
Narodzony Boży Syn,  
Pan wielkiego majestatu,  
Niesie dziś całemu światu  
Odkupienie win,  
Odkupienie win.

Cicha noc, święta noc  
Jaki w tobie dzisiaj cud  
W Betlejem Dziecina święta  
Wznosi w górę swe rączęta,  
Błogosławi lud,  
Błogosławi lud.

## Do szopy, hej pasterze

sł. i mel. pocz. XXw.

Do szopy, hej pasterze,  
Do szopy wszyscy wraz  
Syn Boży w żłobie leży,  
Więc śpieszcie, póki czas!

Śpiewajcie Aniołowie,  
pasterze, grajcie Mu.  
Kłaniajcie się Królowie,  
nie budźcie Go ze snu.

Do szopy, hej pasterze,  
Do Szopy, bo tam cud!  
Syn Boży w żłobie leży,  
by zbawić ludzki ród.

Śpiewajcie...

Pobiegli pastuszkowie  
ze swymi dary tam,  
oddali pokłon korny,  
bo to ich Bóg i Pan

Śpiewajcie...

O Boże niepojęty, kto  
pojmie miłość Twą?  
Na sianie wśród bydłoty,  
masz tron i służbę swą.

Śpiewajcie...

Padnijmy na kolana,  
to Dziecię to nasz Bóg,  
Witajmy swego Pana;  
wdzięczności złożmy dług.

Śpiewajcie...

Jezuniu mój najśłodszy,  
oddaję Tobie się.  
O skarbie mój najdroższy,  
racz wziąć na własność mnie.

Śpiewajcie...

## Dzisiaj w Betlejem

sł. i mel. XIX w.

Dzisiaj w Betlejem, dzisiaj w Betlejem  
wesoła nowina,  
Że Panna czysta, że Panna czysta porodziła  
Syna.

Chrystus się rodzi, nas oswobodzi,  
Anieli grają, króle witają,  
Pasterze śpiewają, bydłeta klękają,  
Cuda, cuda ogłaszają.

Maryja Panna, Maryja Panna Dzieciątko  
piastuje,  
I Józef Święty, i Józef Święty ono  
pielęgnuje.

Chrystus się rodzi....

Choć w stajeneczce, choć w stajeneczce  
Panna syna rodzi,  
Przecież On wkrótce, przecież On wkrótce  
ludzi oswobodzi.

Chrystus się rodzi....

I Trzej Królowie, i Trzej Królowie od  
wschodu przybyli  
I dary Panu, i dary Panu kosztowne złożyli

Chrystus się rodzi....

Pójdźmy też i my, pójdźmy też i my  
przywitać Jezusa  
Króla nad królami, króla nad królami,  
uwielbić Chrystusa

Chrystus się rodzi....

Bądź pozdrowiony, bądź pozdrowiony, Boże  
nieskończony!  
Sławimy Ciebie, sławimy Ciebie, Jezu  
niezmierzony.

Chrystus się rodzi.....

## Gdy się Chrystus rodzi

Gdy się Chrystus rodzi i na świat przychodzi,  
Ciemna noc w jasności promienistej brodzi.  
Aniołowie się radują, pod niebiosy  
wyśpiewują:  
Gloria, Gloria, Gloria in excelsis Deo!

Mówią do pasterzy, którzy trzód swych  
strzegli,  
Aby do Betlejem czym prędzej pobiegli,  
Bo się narodził Zbawiciel, wszego świata  
Odkupiciel.  
Gloria, Gloria, Gloria...

O niebieskie duchy i posłowie nieba,  
Powiedzcież wyraźniej, co nam czynić  
trzeba,  
Bo my nic nie pojmujemy, ledwo od strachu  
żyjemy.  
Gloria, Gloria, Gloria...

Idźcie do Betlejem, gdzie Dziecię zrodzone,  
W pieluszki powite, w żłobie położone.  
Oddajcie Mu pokłon boski, on osłodzi wasze  
troski.  
Gloria, Gloria, Gloria...

A gdy pastuszkowie wszystko zrozumieli,  
Zaraz do Betlejem spieszno pobieźeli  
I zupełnie tak zastali, jak anieli im zeznali.  
Gloria, Gloria, Gloria...

## Gdy śliczna Panna

sł. i mel. pocz. XVIII w.

Gdy śliczna Panna Syna kołysała,  
Z wielkim weselem tak Jemu śpiewała.  
Li li li li laj, moje Dzieciąteczko,  
Li li li li laj, śliczne Paniąteczko.

Wszystko stworzenie, śpiewaj Panu swemu,  
Pomóż w radości wielkiej sercu memu.  
Li li li li laj, wielki Królewiczu,  
Li li li li laj, niebieski Dziedzicu!

Sypcie się z nieba, liczni aniołowie,  
Śpiewajcie Panu, Niebiescy duchowie  
Li li li li laj mój wonny kwiateczku,  
Li li li li laj w ubogim żłóbeczku

Cicho wietrzyku, cicho południowy,  
Cicho powiewaj, niech śpi Panicz nowy,  
Li li li li laj, mój wdzięczny Synaczku,  
Li li li li laj, miluchny Robaczku.

Śpijże już wdzięcznie, moja perło droga,  
Niech Ci snu nie rwie żadna przykra trwoga.  
Li li li li laj, mój śliczny rubinie,  
Li li li li laj, póki sen nie minie.

## Hej, w Dzień Narodzenia

sł. XVII/XVIII w.

Hej, w dzień narodzenia Syna jedynego  
Ojca przedwiecznego, Boga prawdziwego  
Wesoło śpiewajmy,  
Chwałę Bogu dajmy.  
Hej, kolęda, kolęda!

Panna porodziła niebieskie Dzieciątko,  
W żłobie położyła małe Pacholątko.  
Pasterze śpiewają,  
Na multankach grają.  
Hej, kolęda, kolęda!

Skoro pastuszkowie o tym usłyszeli,  
Zaraz do Betlejem czym prędzej bieżeli.  
Witają Dzieciątko,  
Małe Pacholątko.  
Hej, kolęda, kolęda!

Kuba nieboraczek nierychło przybieżał,  
Śpieszno bardzo było, wszystkiego odbieżał.  
Panu nie miał co dać,  
Kazali mu śpiewać.  
Hej, kolęda, kolęda!

Dobył tak wdzięcznego głosu baraniego,  
Że się Józef stary przestraszył od niego.  
Już uciekać myśli,  
Ale drudzy przyszli.  
Hej, kolęda, kolęda!

Mówi mu Staruszek: nie śpiewaj tak pięknie,  
Bo się głosu twego Dzieciątko przelęknie.  
Lepiej Mu zagrajcie,  
Panu chwałę dajcie.  
Hej, kolęda, kolęda!

## Jezus malusieńki

sł. i mel. XVIII w.

Jezus malusieńki leży wśród stajenki  
Płacze z zimna nie dała mu matula sukienki.  
Płacze z zimna nie dała mu matula sukienki.

Bo uboga była, rąbek z głowy zdjęła,  
w który Dziecię owinąwszy, siankiem go  
okryła  
w który Dziecię owinąwszy, siankiem go  
okryła

Nie ma kolebeczki, ani poduszcзки,  
We żłobie Mu położyła siana pod główeczki.  
We żłobie Mu położyła siana pod główeczki.

Dziecina się kwili, Matuleńka lili.  
W nóżki zimno, żłóbek twardy, stajenka się  
chyli  
W nóżki zimno, żłóbek twardy, stajenka się  
chyli

Panienka truchleje, serdeczne łzy leje  
O mój Synu ! Wola Twoja, nie moja się  
dzieje.  
O mój Synu ! Wola Twoja, nie moja się  
dzieje.

Tylko nie płacz, proszę, bo żalu nie zniosę,  
Dosyć go mam z męki Twojej, którą w sercu  
noszę.  
Dosyć go mam z męki Twojej, którą w sercu  
noszę.

Pokłon oddawajmy, Bogiem go wyznajmy  
To Dzieciątko ubożuchne ludziom  
ogłaszajmy.  
To Dzieciątko ubożuchne ludziom  
ogłaszajmy.

## Lulajże Jezuniu

sł. i mel. XVIII w.

Lulajże, Jezuniu, moja perełko,  
Lulaj, ulubione me pieścidełko.

Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj,  
A Ty Go, Matulu, w płaczu utulaj.

Zamknijże znużone płaczem powieczki,  
Utulże zemdlone łkaniem usteczki.

Lulajże, Jezuniu...

Lulajże, pięknuchny mój aniołeczku,  
Lulajże, maluchny świata kwiateczku.

Lulajże, Jezuniu...

Lulajże różyczko najozdobniejsza,  
Lulajże, lilijko najprzyjemniejsza.

Lulajże, Jezuniu...

Lulajże, przyjemna oczom gwiazdeczko,  
Lulaj, najśliczniejsze świata słoneczko.

Lulajże, Jezuniu...

Matuniu kochana, już odchodzimy,  
Małemu Dzieciątku przyśpiewujemy.

Lulajże, Jezuniu...

Cyt cyt cyt, już zaśnie małe Dzieciątko,  
Patrz jeno, jak to śpi niby kurczątko.

Lulajże, Jezuniu...

Cyt cyt cyt, wszyscy się spać zabierajcie,  
Mojego Dzieciątka nie przebudzajcie.

Lulajże, Jezuniu...

## Mędrcy świata

sł. Stefan Bortkiewicz, mel. Zygmunt Odelgiewicz

Mędrcy świata Monarchowie,  
Gdzie śpiesznie dążycie?  
Powiedzcież nam, Trzej Królowie,  
Chcecie widzieć Dziecię?  
Ono w żłobie, nie ma tronu,  
I berła nie dźrzyży,  
A prorocstwo Jego zgonu,  
Już się w świecie szerzy.

Mędrcy świata, złość okrutna,  
Dziecię prześladowe.  
Wieść okropna, wieść to smutna,  
Herod spisek knuje:  
Nic monarchów nie odstrasza,  
Do Betlejem śpieszą,  
Gwiazda Zbawcę im ogłasza,  
Nadzieją się cieszą.

Przed Maryją stają społem,  
Niosą Panu dary.  
Przed Jezusem biją czołem,  
Składają ofiary.  
Trzykroć szczęśliwi królowie,  
Któż wam nie zazdrości?  
Cóż my damy, kto nam powie,  
Pałając z miłości?

## Mizerna, cicha

sł. Teofil Lenartowicz, mel. Jan Gall

Mizerna, cicha, stajenka licha,  
Pełna niebieskiej chwały.  
Oto leżący, przed nami śpiący  
W promieniach Jezus mały.

Nad nim anieli w locie stanęli  
I pochyleni klęczą  
Z włosy złotymi, z skrzydły białymi  
Pod malowaną tęczę.

I oto mnodzy ludzie ubodzy,  
Radzi oglądać Pana,  
Pełni natchnienia, pełni zdziwienia  
Upadli na kolana.

Wielkie zdziwienie, wszelkie stworzenie,  
Cały świat orzeźwiony:  
Mądrość mądrości, światłość światłości,  
Bóg-człowiek tu wcielony.

Lulaj Dziecino, lulaj ptaszyno,  
Nasze umiłowanie,  
Gdy się rozbudzi w tej rzeszy ludzi  
Zbawienie nam się stanie.

Hej, ludzie prości, Bóg z nami gości,  
Skończony czas niedoli.  
On daje siebie, chwała na Niebie,  
Pokój wam dobrej woli.

## Nie było miejsca dla Ciebie

sł. ks. Mateusz Jeż

Nie było miejsca dla Ciebie  
w Betlejem w żadnej gospodzie  
i narodziłeś się, Jezu,  
w stajni, w ubóstwie i chłodzie.

Nie było miejsca, choć zszedłeś  
jako Zbawiciel na ziemię,  
by wyrwać z czarta niewoli  
nieszczęsne Adama plemię.

Nie było miejsca, choć chciałeś  
ludzkość przytulić do łona  
i podać z krzyża grzesznikom  
zbawcze, skrwawione ramiona.

Nie było miejsca, choć szedłeś  
ogień miłości zapalić  
i przez swą mękę najdroższą  
świat od zagłady ocalić.

Gdy liszki mają swe jamy  
i ptaszki swoje gniazdeczka,  
dla Ciebie brakło gospody,  
Tyś musiał szukać żłóbeczka.

A dzisiaj czemu wśród ludzi  
tyle łez, jęków, katuszy?  
Bo nie ma miejsca dla Ciebie  
w niejednej człowieczej duszy!

## Oj Maluśki

sł. XVIII/XIXw.

Oj, maluśki, Maluśki, Maluśki jako rękawiczka,  
alboli też jakoby, kawałeczek smyczka.  
Śpiewajcie i grajcie Mu, Małemu, Małemu.../2

Czy nie lepiej by Tobie, by Tobie siedzieć było w niebie,  
wszak Twój Tatuś kochany, kochany nie wyganiał Ciebie.  
Śpiewajcie....

Tam Ci zawsze służyły, służyły prześliczne Anioły,  
a tu leżysz sam jeden, sam jeden jako palec goły.  
Śpiewajcie....

Tam kukielki jadałeś, jadałeś z czarnuszką i miodem,  
tu się tylko pożywisz, pożywisz samym tylko głodem.  
Śpiewajcie....

Tam se w niebie spijałeś, spijałeś słodkie małmazyje,  
tu się Twoja gębusia, gębusia gorzkich łez napije.  
Śpiewajcie....

Tam to miałaś posłanie, posłanie i miękkie piernatki,  
tutaj na to nie stanie, nie stanie Twojej kochanej Matki.  
Śpiewajcie....

Tam w niebiosach wygody, wygody, a tu bieda wszędzie  
jak Ci teraz dokucza, dokucza, to i potem będzie.  
Śpiewajcie....

A powiedzże, mój Panie, mój Panie, co się też to stało,  
że się Tobie na ten świat, na ten świat przychodzić  
zachciało. Śpiewajcie....

Gdybym ja tam jako Ty, jako Ty tak królował sobie,  
nie chciałbym ja przenigdy, przenigdy w tym spoczywać  
żłobie. Śpiewajcie....

Albo się więc, mój Panie, mój Panie, wróc do swej krainy,  
albo pozwól się zanieść, się zanieść do naszej chałpiny.  
Śpiewajcie....

Cóż Ci oddam, mój Panie, mój Panie, chyba me  
piosneczki,  
alboli też te moje, te moje lipowe skrzypeczki.  
Śpiewajcie....



## Pasterze mili

sł. XVII/XVIIIw. mel. Piotr Studziński

Pasterze mili, coście widzieli?  
Widzieliśmy maleńkiego,  
Jezusa narodzonego,  
Syna Bożego, Syna Bożego.  
Widzieliśmy maleńkiego,  
Jezusa narodzonego,  
Syna Bożego, Syna Bożego.

Co za pałac miał, gdzie gospoda stał?  
Szopa bydłu przyzwoita,  
I to jeszcze źle pokryta,  
Pałacem była, pałacem była.  
Szopa bydłu przyzwoita,  
I to jeszcze źle pokryta,  
Pałacem była, pałacem była.

W jakiej odzieży Pan nieba leży?  
Za purpurę, perły drogie,  
ustroiła Go w ubogie,  
pieluszki nędza, pieluszki nędza.  
Za purpurę, perły drogie,  
ustroiła Go w ubogie,  
pieluszki nędza, pieluszki nędza.

Kto asystował, kto Go pilnował?  
Wół i osioł przyklękali,  
Parą Go swą ogrzewali,  
Dworzanie Jego.  
Wół i osioł przyklękali,  
Parą Go swą ogrzewali,  
Dworzanie Jego.

Jakie kapele nuciły trele?  
Aniołowie Mu śpiewali,  
my na dudkach przygrywali,  
skoczno wesoło, skoczno wesoło.  
Aniołowie Mu śpiewali,  
my na dudkach przygrywali,  
skoczno wesoło, skoczno wesoło.

## Pójdźmy wszyscy do stajenki

sł. XVIIIw., mel. XIXw.

Pójdźmy wszyscy do stajenki, do Jezusa i  
Panienki  
Powitajmy Maleńkiego i Maryję Matkę Jego

Witaj, Jezu ukochany, od Patryjarchów czekany  
Od Proroków ogłoszony, od narodów  
upragniony

Witaj, Dzieciąteczko w żłobie, wyznajemy Boga  
w Tobie  
Coś się narodził tej nocy, byś nas wyrwał z  
czarta mocy

Witaj Jezu nam zjawiony, witaj, dwakroć  
narodzony  
Raz z Ojca przed wieków wiekiem, a teraz z  
Matki człowiekiem

Któż to słyszał takie dziwy? Tyś człowiek i Bóg  
prawdziwy  
Ty łączysz w Boskiej osobie dwie natury różne  
sobie

O szczęśliwi pastuszkowie, któż radość waszą  
wypowie!  
Czego ojcowie żądali, wyście pierwsi oglądali

Spraw to, Jezu, Boskie Dziecię, niech Cię  
kochamy nad życie  
Niech miłością odwdzięczmy miłość, której  
doznawamy

## Przybieżeli do Betlejem

sł. XVIIw

Przybieżeli do Betlejem pasterze,  
Grając skocznie Dzieciąteczku na lirze.  
Chwała na wysokości, chwała na wysokości,  
A pokój na ziemi.

Oddawali swe ukłony w pokorze  
Tobie z serca ochotnego, o Boże!  
Chwała na wysokości...

Anioł Pański sam ogłosił te dziwy,  
Których oni nie słyszeli, jak żywi.  
Chwała na wysokości...

Dziwili się napowietrznej muzyce  
i myśleli, co to będzie za Dziecię?  
Chwała na wysokości...

Oto mu się wół i osioł kłaniają,  
Trzej królowie podarunki oddają.  
Chwała na wysokości...

I anieli gromadami pilnują  
Panna czysta wraz z Józefem piastują  
Chwała na wysokości...

Poznali Go Mesjaszem być prawym  
Narodzonym dzisiaj Panem łaskawym  
Chwała na wysokości...

My go także Bogiem, Zbawcą już znamy  
I z całego serca wszyscy kochamy  
Chwała na wysokości...

## Tryumfy

sł. XVIIw.

Tryumfy Króla niebieskiego  
Zstąpiły z nieba wysokiego.  
Pobudziły pasterzów,  
Dobytku swego stróżów  
Śpiewaniem, śpiewaniem, śpiewaniem.

Chwała bądź Bogu w wysokości,  
A ludziom pokój na niskości.  
Narodził się Zbawiciel,  
Dusz ludzkich Odkupiciel  
Na ziemi, na ziemi na ziemi.

Pasterze w podziwieniu stają  
Tryumfu przyczynę badają,  
Co się nowego dzieje,  
Że tak światłość jaśniej  
Nie wiedząc, nie wiedząc, nie wiedząc.

Że to Bóg, gdy się dowiedzieli,  
Swej trzody w polu odbieżeli.  
Spieszą na powitanie  
Do betlejemskiej stajni  
Dzieciątka, Dzieciątka, Dzieciątka.

Niebieskim światłem oświeceni,  
Pokornie przed Nim uniżeni,  
Bogiem Go być prawdziwym  
Z serca afektem żywym  
Wyznają, wyznają, wyznają.

## W żłobie leży

sł. Piotr Skarga ?, mel. XVIIIw.

W żłobie leży, któż pobieży  
Kolędować małemu  
Jezusowi Chrystusowi  
Dziś nam narodzonemu?  
Pastuszkowie, przybywajcie,  
Jemu wdzięcznie przygrywajcie  
Jako Panu naszemu.

My zaś sami z piosneczkami  
Za wami pospieszymy,  
A tak tego maleńkiego,  
Niech wszyscy zobaczymy,  
Jak ubogo narodzony  
Płacze w stajni położony,  
Więc go dziś ucieszymy.

Naprzód tedy, niechaj wszędy  
Zabrzmi świat z wesołości,  
Że posłany jest nam dany,  
Emmanuel w niskości!  
Jego tedy przywitajmy,  
Z aniołami zaśpiewajmy:  
Chwała na wysokości!

Witaj, Panie, cóż się stanie,  
Że rozkosze niebieskie  
Opuściłeś a zstąpiłeś  
Na te niskości ziemskie ?  
"Miłość Moja to sprawiła,  
By człowieka wywyższyła  
Pod nieba empirejskie."

## Wesołą nowinę

mel. Józef Wygrzewalski

Wesołą nowinę, bracia, słuchajcie.  
Niebieską Dziecinę ze mną witajcie.  
Jak miła ta nowina, mów, gdzie jest ta  
Dziecina,  
Byśmy tam pobieżeli i ujrzeli.

Bogu chwałę głoszą na wysokości,  
Pokój ludziom głoszą Duchy światłości.  
Jak miła ta nowina...

Panna nam powiła Boskie Dzieciątko,  
Pokłonem uczciła to Niemowlętko.  
Jak miła ta nowina...

## Wśród nocnej ciszy

sł. i mel. XVIII/XIXw.

Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi:  
Wstańcie, pasterze, Bóg się wam rodzi.  
Czem prędzej się wybierajcie,  
Do Betlejem pospieszajcie  
Przywitać Pana.

Poszli, znaleźli Dzieciątko w żłobie  
Z wszystkimi znaki, danymi sobie.  
Jako Bogu cześć Mu dali,  
A witając zawołali  
Z wielkiej radości:

Ach, witaj, Zbawco, z dawna żądany,  
Cztery tysiące lat wyglądany.  
Na Ciebie króle, prorocy  
Czekali, a Tyś tej nocy  
Nam się objawił.

I my czekamy na Ciebie, Pana,  
A skoro przyjdiesz na głos kapłana,  
Padniemy na twarz przed Tobą,  
Wierząc, żeś jest pod osłoną  
Chleba i wina.

## Z narodzenia Pana

sł. XVIIIw.

Z narodzenia Pana dzień dziś wesoły,  
Wyśpiewują chwałę Bogu żywioly!  
Radość ludzi wszędzie słynie,  
Anioł budzi przy dolinie  
Pasterzy, co paśli pod borem woły!

Wypada wśród nocy ogień z obłoku!  
Dumają pasterze w takim widoku.  
Każdy pyta, co się dzieje,  
Czy nie świta, czy nie dnieje,  
Skąd ta łuna bije, tak miła oku?

Ale gdy anielskie głosy słyszeli,  
Zaraz do Betlejem prosto bieżeli.  
Tam witali w żłobie Pana,  
Poklękali na kolana  
I oddali dary, co z sobą wzięli.

Potem wykrzyknęli w głos na przemiany:  
- Żyj, Jezu maleńki, na świat wydany.  
Bądź Ci, Panie, od nas chwała  
Nieustannie, wiecznie trwała.  
Żyj, żyj, Zbawicielu, z nieba zesłany.

Odchodzą z Betlejem pełni wesela,  
Że już Bóg wysłuchał próśb Izraela!  
Gdyż tej nocy to widzieli,  
Co prorocy widzieć chcieli,  
W ciele ludzkim Boga i Zbawiciela.

I my z pastuszkami dziś się radujmy,  
Chwałę z aniołami wraz wyśpiewujmy!  
Bo ten Jezus, z nieba dany,  
Weźmie nas między niebiany,  
Tylko Go z całego serca miłujmy!

## Jam jest dudka

Jam jest dudka Jezusa mojego,  
Będę mu grał z serca uprzejmego.  
Graj dudka graj, Graj Panu graj.

Zagram Panu w kozłowe dudeczki,  
Dla Jezusa i dla Panienczki.  
Graj dudka graj, Graj Panu graj.

Na piszczałce i na multaneczkach.  
Na bandurze, ba, i na skrzypeczkach.  
Graj dudka graj, Graj Panu graj.

Na fujarzy, na głośnym cymbale,  
Na organkach, na starym regale.  
Graj dudka graj, Graj Panu graj.

W szałamaję i klawicymbały,  
Aż dzieciątku nóżki będą drgały.  
Graj dudka graj, Graj Panu graj.

Na puzonie, cytrze i wioli,  
Niech się dziecię nacieszy do woli.  
Graj dudka graj, Graj Panu graj.

Na klarnetach i do lutni zmierzę,  
W kotły w trąby na wiwat uderzę,  
Graj dudka graj, Graj Panu graj.

Jać grać będę póki mi sił staje,  
I sam ci się za instrument daję.  
Graj dudka graj, Graj Panu graj.

Pomnij Jezu, żem ja jest twa dudka,  
Dusza moja twoja jest chałupka.  
Żyj we mnie żyj, Żyj wiecznie żyj.